

opusdei.org

Wielka lista (Lista św. Józefa)

W kontekście nabożeństwa i wstawiennictwa świętego Patriarchy, Josemaria Escrivá dodał kolejny zwyczaj w Opus Dei polegający na zbiorowym proszeniu św. Józefa o powołanie większej liczby ludzi do Dzieła.

18-03-2024

Od początku istnienia Opus Dei, patronami byli Najświętsza Maryja Panna i święty Józef, którego Josemaría Escriva nazywał, zgodnie z

tradycyjnym wyrażeniem w Kościele, "moim Ojcem i Panem" . Żył zwyczajem poświęcania środy każdego tygodnia świętemu Patriarsze, jako sposobu na rozwijanie nabożeństwa do św. Józefa i obecności Boga.

Już w pierwszych latach życia ustalił pewne zwyczaje związane ze św. Józefem. W 1934 roku, kiedy przygotowywał kaplicę w DYA, pierwszym ośrodku Opus Dei, i nie mógł zdobyć wszystkich niezbędnych przedmiotów do kultu, zwrócił się o wstawiennictwo do Opiekuna Jezusa. 18 marca tegoż roku, w wigilię święta Patriarchy, nieznana osoba pozostawiła w drzwiach rezydencji przedmioty, których brakowało do oratorium, takie jak kilka lichtarzy, dzwonek i świecznik. W następnych dniach próbowano dowiedzieć się, kim był ów tajemniczy dobroczyńca, ale nie udało się go odnaleźć. W podziękę za wstawiennictwo św.

Józefa założyciel ustalił, aby we wszystkich ośrodkach Dzieła klucz Tabernakulum nosił mały łańcuszek z medalikiem z napisem *Ite ad Ioseph* ("Idźcie do Józefa").

W 1935 r. ustanowił, że w ośrodkach Dzieła będzie przeprowadzana zbiórka na potrzeby materialne chorych i rodzin dzieci, którym udzielano katechez, na jałmużnę dla organizacji misyjnych oraz na zakup kwiatów, które zdobiją ołtarz i obrazy Matki Bożej. Zbiórki - do woreczka do którego każdy mógł wrzucić dowolną sumę - odbywały się w soboty, na cześć Matki Boskiej, oraz 19 dnia każdego miesiąca, na cześć św. Józefa.

W kontekście nabożeństwa i wstawiennictwa świętego Patriarchy, Josemaria Escrivá dodał kolejny zwyczaj w Opus Dei polegający na zbiorowym proszeniu św. Józefa o powołanie większej liczby ludzi do

Dzieła. Chociaż nie mamy zbyt wielu informacji, wiemy, że pomysł zmaterializował się w marcu 1934 roku w akademii DYA w Madrycie, wraz ze sporządzeniem listy osób, które Bóg mógłby powołać do Opus Dei i za które zobowiązali się modlić.

Z drugiej strony, wiemy dość szczegółowo, jak potoczyły się wydarzenia rok później. W dniu 18 marca 1935 roku wszyscy członkowie Opus Dei obecni w Madrycie spotkali się w rezydencji DYA. Założyciel napisał na trzech kartkach papieru proste *ordo servandus in vocationum petitione* ("porządek modlitw w prośbie o powołania"): modlitwy, które odmawiano, aby prosić Boga o posłanie większej liczby osób do Dzieła. Ponadto, na tej samej kartce papieru zapisywali kolejno nazwiska przyjaciół i znajomych, o których sądzili, że mogą poprosić o przyjęcie w następnym roku. To spotkanie, które miało wybitnie rodzinny

charakter, nazwali "wielką listą". Tym zwyczajem założyciel zachęcał swoich synów, aby modlili się o nowe powołania do Dzieła i szukali pomocy u Oblubieńca Maryi.

Josemaría tak to wyjaśnił: "Zwyczaj sporządzania listy św. Józefa rozpoczął się jeszcze przed wojną hiszpańską w 1936 roku. Zrodziła się ona bardzo naturalnie, jak wszystkie nasze normy i zwyczaje: tak naturalnie, jak woda wypływa ze źródła. Potrzebowaliśmy powołań i nie było nic bardziej logicznego niż zwrócenie się do wstawiennictwa naszego Ojca i Pana św. Józefa. On był głową rodziny w domu w Nazarecie; jest więc rzeczą naturalną, że prosimy Go, aby każdego dnia coraz bardziej powiększał naszą rodzinę; abyśmy byli liczni w Opus Dei - naszej wielkiej rodzinie."

W następnym roku, 18 marca 1936 roku, ludzie z Opus Dei mieszkający w Madrycie spotkali się ponownie w DYA. Pod koniec dnia Pedro Casciaro zapisał w dzienniku rezydencji: "Dziś po południu mieliśmy ogłoszenie listy powołań w wigilię uroczystości św. Józefa. Sprawy były bardzo ożywione i mieliśmy wielką wiarę, że nasz ojciec, św. Józef, da nam te czterdzieści lub więcej powołań, o które prosiliśmy. Każdy z nas podał wiele nazwisk, a niektóre z nich były nie tylko doskonale jednomyślne, ale zostały ogłoszone przez aklamację. To bardzo upraszcza prośby podczas Komunii i Mszy świętej, bo w ten sposób możemy powiedzieć: Panie, oświeć tych, którzy są na "liście" i tych, których na niej nie ma, bo w tym roku było wielu intruzów[1]"

Kiedy rozpoczęła się wojna domowa w Hiszpanii, represje, jakie dotknęły katolików, zwłaszcza duchowieństwo, z tysiącami zabitych

księży, uniemożliwiły Dziełu ekspansję w strefie kontrolowanej przez rząd. Josemaria Escrivá był zmuszony do ukrywania się w różnych miejscach, w domach prywatnych, a także w szpitalu psychiatrycznym i w konsulacie Republiki Hondurasu w Madrycie. Założyciel przybył do konsulatu 14 marca 1937 roku. Wraz z nim schroniło się czterech innych członków Dzieła: José María González Barredo, Álvaro Portillo, Eduardo Alastrué. Kilka dni później - 7 kwietnia - Juan Jiménez Vargas dołączył do grupy osób ubiegających się o azyl.

Ponieważ nie mieli okazji spotkać się 18 marca, Escrivá zaproponował, aby w konsulacie Hondurasu powrócić do zwyczaju sporządzania listy osób, które ich zdaniem mogłyby ubiegać się o przyjęcie do Dzieła, aby oddać je pod opiekę św. Józefa. I mimo niezwyklej okoliczności, w jakich

przyszło im żyć - większość ich znajomych ukrywała się, była uchodźcami lub żołnierzami jednej z dwóch walczących armii - sporządzili listę. Zachowały się dwie listy z 9 i 10 kwietnia 1937 r. z dziewiętnastoma nazwiskami, napisane przez Álvaro Portillo i Juana Jiménez Vargasa.

Po hiszpańskiej wojnie domowej we wszystkich ośrodkach Opus Dei przyjął się zwyczaj "wielkiej listy" lub, jak ją nazywano, "listy świętego Józefa". Założyciel poprawił tekst modlitw odmawianych za wstawiennictwem św. Józefa w wigilię jego święta. Tę prostą ceremonię nazwał *Orationes ad petendas vocationes*. Na liście tej każdy wierny Opus Dei "umieszcza nazwiska osób - nie więcej niż trzech - z którymi już utrzymuje stosunki przyjaźni i zaufania lub jest w stanie takie stosunki wkrótce nawiązać, lub przynajmniej zna je ze słyszenia". Ponieważ jest to spotkanie zarówno

rodzinne, jak i modlitewne, nie podaje się przy tej okazji żadnego poczęstunku.

José Luis González Gullón

9-III- 2021

[1] Piszący tych wspomnień określa jako „intruzów” tych, którzy poprosili o przyjęcie do Dieła a nie znajdowali się na liście.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/wielka-lista-lista-sw-jozefa/>
(01-04-2025)